

Sygn. akt **XXVIII C 3844/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **12 grudnia 2022 roku**

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia del. Michał Maj

Protokolant: Patryk Klimbejn

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **12 grudnia 2022 roku** w Warszawie

sprawy z powództwa **M. P. i R. P.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu numer (...) z dnia 8 kwietnia 2008 roku,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę **12.568,23 zł (dwanaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt osiem złotych 23/100)** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia **7 lutego 2020 roku** do dnia **10 października 2022 roku**, z tym że spełnienie świadczenia powinno nastąpić za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów pozwanemu kwoty **1.054.603,30 zł (milion pięćdziesiąt cztery tysiące sześćset trzy złote 30/100)** albo zabezpieczeniem roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty,
3. oddala powództwo w pozostałej części,
4. zasądza tytułem zwrotu kosztów procesu od pozwanego na rzecz powodów kwotę **6.434 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote)**.

Sygn. akt **XXVIII C 3844/21**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (dalej także jako: kredytobiorca, konsument) wniosła o:

- ustalenie, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z zawartej przez strony umowy kredytu,
- zasądzenie od strony pozwanej (dalej: pozwany, pozwany bank, bank, kredytodawca) na rzecz strony powodowej solidarnie kwoty 12.568,23 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7.02.2020 r. do dnia zapłaty.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8.08.2008 r. została zawarta umowa kredytu nr (...), na podstawie której pozwany udzielił kredytobiorcy (stronie powodowej) kredytu mieszkaniowego (§ 1 ust. 1). Umowa składała się z Części Szczególnej Umowy, zwanej dalej „CSU” i Części Ogólnej Umowy, zwanej dalej „COU”, które w sposób łączny określały strony, przedmiot umowy oraz prawa i obowiązki stron (§ 1 ust. 2), a ich treść była następująca.

Kwota udzielonego kredytu: 512.401,94 CHF (§ 1 ust. 1 CSU).

Przeznaczenie kredytu: nabycie na potrzeby własne prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. (§ 1 ust. 2 CSU).

Kredyt został udzielony na 360 miesięcy, licząc od dnia zawarcia umowy (§ 1 ust. 4 CSU).

Wypłata kredytu następowała przelewem na rachunek: 1) zbywcy nieruchomości/prawa – kwota ustalona za nabywaną nieruchomość, 2) kredytobiorcy – pozostała kwota wynikała z ewentualnych dodatnich różnic kursowych (§ 6 ust. 3 CSU).

Kredytobiorca został poinformowany, iż ponosi ryzyko zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu (§ 11 ust. 2 pkt 1 CSU).

Stawka referencyjna – wartość stawki referencyjnej, w zależności od wybranej waluty: LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF) dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (LIBOR 3M) – dotyczy kredytów udzielanych w CHF (§ 1 ust. 1 pkt 12 lit. b COU).

Tabela kursów – Tabela kursów (...) obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) SA oraz na stronie internetowej (...) P SA (§ 1 ust. 1 pkt 14 COU).

Kredyt jest wypłacany: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań Kredytobiorcy poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej (§ 4 ust. 1 COU).

W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów (§ 4 ust. 2 COU).

W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu, stosuje się, kursy kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujące w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów (§ 4 ust. 3 COU).

Prowizja od udzielonego kredytu, płatna w dniu zawarcia umowy, będzie przeliczona na walutę polską przy zastosowaniu wynikającego z aktualnej Tabeli kursów kurs sprzedaży dla: 1) dewiz – w przypadku wpłaty w formie przelewu środków, 2) pieniędzy - w przypadku waty w formie gotówkowej (§ 16 ust. 1 COU).

W przypadku dokonywania spłat zadłużenia Kredytobiorcy z: 1). ROR – środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów, 2) rachunku walutowego – środki z rachunku będą pobierane: a) w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu, b) w walucie innej niż waluta kredytu, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów (§ 22 ust. 2 COU).

Dowód: umowa – k. 57-66.

Zawarcie powyższej umowy było poprzedzone złożeniem stroną powodową wniosku o udzielenie kredytu w kwocie 1.130.000 zł, w walucie CHF.

Dowód: wniosek – k. 130-131.

W dniu 17.04.2008 r. strona powodowa złożyła podpis pod "Potwierdzeniem zawarcia negocjowanej, natychmiastowej transakcji wymiany walut bezgotówkowej", według kursu wymiany waluty wynoszącego 2,1165, to jest kwoty

1.084.498,71 PLN stanowiącej równowartość kwoty 512.401,98 CHF przeliczonej po powyższym kursie, a także pod dyspozycją wypłaty kredytu.

Dowód: dyspozycja – k. 132, potwierdzenie – k. 133.

Kredyt został uruchomiony w dniu 17.04.2008 r. kwotą 1.084.498,71 zł. Strona powodowa uiszczała wobec pozwanego łącznie kwotę 806.912,40 zł tytułem spłaty rat kredytu w okresie od dnia 2.06.2008 r. do dnia 1.10.2019 r., z czego 12.568,23 zł w okresie od dnia 2.09.2019 r. do dnia 1.10.2019 r.

Dowód: zaświadczenie – k. 73-76.

W dniu 3.01.2020 r. pozwanemu zostało doręczone pismo, w którym strona powodowa wezwała go do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 806.912,34 zł tytułem należności wynikających z nieważności umowy kredytu zawartej przez strony obejmującej równowartość rat kredytu uiszczonych przez powodów w okresie od maja 2011 r. do października 2019 r.

Dowód: wezwanie wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru - k. 44-79.

W dniu 13.05.2020 r. strona powodowa złożyła oświadczenie o potrąceniu roszczenia o zapłatę kwoty 29.895,41 zł z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego polegającego na spłacie rat w wykonaniu nieważnej umowy kredytu za okres od czerwca 2008 r. do maja 2010 r. z przysługującą pozwanemu wierzytelnością o zwrot wykorzystanej kwoty kredytu w kwocie 1.010.952,10 zł

Dowód: oświadczenie, k. 90.

Kredyt został zaciągnięty w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych strony powodowej (zakup mieszkania), która nie prowadziła działalności gospodarczej związanej z umową kredytu. Powód prowadził sklep z winami i agencję reklamową, ale obie działalności były prowadzone pod innymi adresami niż adres kredytowanej nieruchomości. Strona powodowa nie negocjowała z bankiem postanowień umowy dotyczących sposobu powiązania kredytu z kredytu kursem waluty obcej oraz sposobu przeliczania kursu waluty obcej. Strona powodowa nie negocjowała kursu wymiany waluty obcej z pozwanym bankiem. Przed zawarciem umowy strona powodowa nie została poinformowana, na czym polega mechanizm powiązania kredytu z kursem CHF, ani w jaki sposób jest tworzona tabela kursowa banku. Stronie powodowej nie wyjaśniono, w jaki sposób wzrost kursu CHF wobec PLN może przełożyć się na wysokość kapitału i rat kredytu oraz nie przedstawiono wykresów obrazujących, jak we wcześniejszych latach kształtował się kurs CHF/PLN ani w jaki sposób zmiana tego kursu wpłynęłaby na wysokość rat i zadłużenia kredytobiorcy (w szczególności stronie powodowej nie okazano informacji o ryzyku kursowym z k. 173-184). Strona powodowa została poinformowana, że CHF jest bardzo stabilną walutą, a nawet jeśli wystąpią wahania kursu tej waluty, to umowa kredytu i tak będzie bardzo korzystna. Strona powodowa zna i rozumie skutki nieważności umowy kredytu i zgadza się na stwierdzenie nieważności tej umowy. Powodowie są małżonkami, a w ich związku obowiązuje ustrój ustawowej wspólności majątkowej.

Dowód: przesłuchanie strony powodowej – k. 202-203, 222-223.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły wymienione dokumenty, których treść ani autentyczność nie była kwestionowana przez strony, oraz zeznania strony powodowej, które były spójne, logiczne, konsekwentne i pobawione sprzeczności oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach. Powyższe dowody były wystarczające dla oceny stanowisk i żądań stron, zaś pozostałe dowody zostały pominięte, ponieważ nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich przeprowadzenie skutkowałoby zbędnym przedłużeniem postępowania.

Dowód z opinii biegłego został pominięty, ponieważ przeprowadzenie przez biegłego wyliczeń byłoby zbędne wobec stwierdzenia, że umowa kredytu jest nieważna, a rozpoznanie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.).

Zeznania świadka D. M. były nieprzydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy, ponieważ świadek nie była w stanie przypomnieć sobie jakichkolwiek konkretnych okoliczności zawarcia umowy.

Dowód zeznań świadka D. B. został pominięty, ponieważ dowodu tego nie dało się przeprowadzić z uwagi na brak informacji o aktualnym adresie zamieszkania lub pobytu świadka bądź jego adresu e-mail lub numeru telefonu, które nie zostały podane przez pozwanego, który ponadto nie zapewnił stawiennictwa świadka na terminie rozprawy. Jednocześnie zdaniem Sądu brak było podstaw do zakreślenia pozwanemu terminu na podanie numeru PESEL świadka w celu weryfikacji adresu tego świadka z systemie PESEL-SAD, gdyż przepisy k.p.c. przewidują weryfikację numerów PESEL stron, a nie świadków, a zatem Sąd nie posiada upoważnienia do gromadzenia i przetwarzania numerów PESEL świadków, a tym bardziej do weryfikacji ich adresów w systemie PESEL-SAD, który nie jest przeznaczony do tego celu i tym samym Sąd nie posiada upoważnienia do przetwarzania danych osobowych świadków w podanym zakresie.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo jest zasadne.

### ***Status konsumenta i przedsiębiorcy, brak negocjacji i świadczenia główne.***

Dowody przeprowadzone w sprawie nie budzą wątpliwości co do tego, że umowa kredytu wiąże się z działalnością gospodarczą pozwanego, a zarazem brak jest takiego związku w przypadku kredytobiorcy, a zatem należy go uznać za konsumenta (art. 22<sup>1</sup> k.c.).

Ciężar dowodu, że § 1 ust. 1 CSU (dalej: klauzula ryzyka walutowego) oraz § 4 ust. 1 COU i § 22 ust. 2 pkt 1 COU (dalej: klauzule przeliczeniowe) zostały indywidualnie uzgodnione, spoczywał na banku (art. 385<sup>(1)</sup> § 4 k.c.), który temu ciężarowi nie sprostał - nie można bowiem uznać „wyboru waluty” kredytu przez konsumenta za negocjacje, skoro sprowadza się to jedynie do zatwierdzenia jednej z kilku możliwości oferowanych przez bank, zaś sam sposób przeliczania kursów walut był ustalany jednostronnie przez bank.

Sama kwota kredytu (w CHF) nie była uzgodniona indywidualnie, ponieważ ustalenia określonej kwoty franków szwajcarskich dokonał pozwany bank – kredytobiorca we wniosku kredytowym wskazał określoną kwotę w PLN, natomiast bank dokonał jej przeliczenia na CHF według swojej tabeli kursowej, a zatem bez uzgodnienia z konsumentem – podanie kwoty kredytu w walucie obcej było konieczne z uwagi na konstrukcję kredytu denominowanego i nie wynikało z woli konsumenta, którego celem było uzyskanie środków w PLN, skoro miały one być przeznaczone na realizację celu mieszkaniowego w P.. Rzeczywisty brak wynegocjowania przez konsumenta kwoty kredytu jest wręcz oczywisty, kiedy wziąć pod uwagę fakt, że we wniosku kredytowym kredytobiorca wskazał potrzebną mu kwotę PLN, a po zawarciu umowy bank wypłacił mu kwotę PLN, jednak w innej wysokości (wynikającej z zastosowanego kursu przeliczeniowego).

Także fakt złożenia przez kredytobiorcę potwierdzenia zawarcia „negocjowanej” transakcji wymiany walut nie świadczy o wynegocjowaniu przez kredytobiorcę treści warunków umownych. Mianowicie zawarcie powyższej transakcji miało miejsce już po zawarciu umowy kredytu i miało na celu jej wykonanie, a więc logiczne jest, że nie mogło mieć wpływu na treść tej umowy. Ponadto brak jest dowodu na to, aby omawiana transakcja była „negocjowana” rzeczywiście, a nie tylko z nazwy, zaś ciężar dowodu w tym zakresie obciążał pozwanego.

Obie grupy postanowień umownych określają świadczenia główne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ponieważ nie tylko samo powiązanie kredytu z walutą obcą, ale również sposób dokonywania przeliczeń walutowych koniecznych do realizacji takiej umowy określają samą istotę umowy kredytu denominowanego w walucie obcej.

### ***Niejednoznaczność i abuzowność klauzul ryzyka walutowego.***

Na banku udzielającym kredytu powiązanego z walutą obcą ciąży obowiązek udzielenia kredytobiorcy niezbędnych informacji dotyczących skutków zawarcia tej umowy, tj. „po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.” Wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta.

Tymczasem strona powodowa nie uzyskała wspomnianych informacji od pozwanego. Oznacza to, że klauzula ryzyka walutowego nie została sformułowana w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), ponieważ nie pozwalała kredytobiorcy na zrozumienie wszelkich konsekwencji finansowych wiążących się z zawarciem kredytu powiązanego z kursem waluty obcej.

Ponadto postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Mianowicie zawarcie umowy kredytu powiązanego z walutą obcą wiązało się z powstaniem ryzyka kursowego, polegającego na tym, że znaczna zmiana kursu walut mogła prowadzić do istotnej zmiany wysokości zobowiązania jednej ze stron, a skala tego ryzyka była nieograniczona. Pozwany bank zabezpieczał się przed tym ryzykiem stosownymi transakcjami (których koszty były pokrywane m.in. ze spreadów pobieranych od kredytobiorców), natomiast kredytobiorcy w praktyce nie mieli już takiej możliwości. W tej sytuacji należało wymagać od banku będącego profesjonalistą udzielenia stosowanych informacji i pouczeń konsumentom, którzy byli stroną słabszą i gorzej zorientowaną w funkcjonowaniu rynku finansowego. Bank jednak zaniechał dopełnienia tego obowiązku. Informacja dotycząca ryzyka kursowego była niepełna, skrótowa i niewystarczająca. Skala ryzyka kursowego wymagała od banku przedstawienia symulacji obrazującej wpływ znacznego wzrostu kursu waluty obcej na wysokość rat kredytu i całego zadłużenia kredytobiorcy, jak również wykresu obrazującego zmiany wcześniejsze zmiany kursu CHF/PLN przez odpowiednio długi okres, tymczasem pozwany nie wypełnił tych wymogów. Zabrakło także pouczeń o realnych skutkach znacznego zmiany kursu waluty obcej, w szczególności o tym, że skala ryzyka kursowego jest nieograniczona, a kredytobiorca w praktyce nie ma żadnej możliwości zabezpieczenia się przed tym ryzykiem. Powyższe zaniechania informacyjne są szczególnie istotne, jeśli wziąć pod uwagę indywidualną sytuację strony powodowej, w tym jej wykształcenie i doświadczenie dowodowe (opisane w stanie faktycznym niniejszego uzasadnienia) oraz fakt, że nie posiadała ona dochodów ani oszczędności w CHF.

Sąd zauważa przy tym, że ryzyko kursowe w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej było dalej idące aniżeli przy kredycie indeksowanym w walucie obcej. Mianowicie obciążenie tym ryzykiem w wypadku kredytu indeksowanego następowało w dacie wypłaty kredytu (bank ustalał wówczas saldo zadłużenia w walucie obcej), podczas gdy w przypadku kredytu denominowanego ryzyko to pojawiało się już w chwili podpisania umowy, skoro kredytobiorca nie wiedział, jaki kurs waluty obcej będzie miał zastosowanie w dacie wypłaty kredytu. Tym samym pojawiało się ryzyko, że kredytobiorca otrzyma od banku mniej pieniędzy aniżeli potrzebuje na zrealizowanie celu finansowanego kredytem (konsekwencje tego bywały najbardziej dotkliwe w wypadku kredytów wypłacanych w transzach w celu budowy domu albo nabycia lokalu od dewelopera – wypłata transz po upływie kilku-kilkunastu miesięcy mogła wiązać się z istotną zmianą kursu waluty obcej). Od tego rodzaju problemu wolny był natomiast kredyt indeksowany, skoro wprost przewidywał kwotę, która była wypłacana kredytobiorcy.

Klauzula ryzyka kursowego w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej określa samą kwotę kredytu, czyli najistotniejsze postanowienie umowy kredytu. A zatem nie ma w ogóle możliwości, aby „luka” powstała po tej klauzuli mogła zostać uzupełniona przepisem prawa krajowego.

***Niejednoznaczność i abuzywność klauzul przeliczeniowych.***

Klauzule przeliczeniowe nie zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 3851 § 1 zd. 2 k.c.), tj. prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG), ponieważ ich treść nie pozwala na stwierdzenie, w jaki sposób pozwany bank ustala kurs CHF dla celu wykonania umowy kredytu, a także kształtują one prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). W oparciu o te postanowienia kredytobiorca został obciążony koniecznością pokrywania kosztów spreadu (różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży waluty obcej), pomimo że koszty te nie odpowiadały żadnej usłudze świadczonej przez bank na rzecz klienta, a służyły jedynie pokryciu kosztów udzielenia przez bank kredytu i zabezpieczenia banku przed ryzykiem kursowym, a w umowie brak jest jednoznacznej informacji o tym, że konsument ponosi takie koszty, jaka jest ich wysokość i z czego one wynikają. Ponadto klauzule przeliczeniowe dawały pozwanemu bankowi w istocie całkowitą swobodę w sposobie kształtowania wysokości kursu waluty obcej, ponieważ postanowienia umowy w żaden sposób nie precyzowały, w oparciu o jakie zasady kurs waluty obcej miał być ustalany przez bank. Tym samym bank mógł ustalić ten kurs na dowolnym poziomie, nawet oderwanym od jakiegokolwiek kursu występującego na rynku, ze szkodą dla kredytobiorcy. W rezultacie bank w oparciu o klauzule przeliczeniowe uzyskał rzeczywistą możliwość dowolnego kształtowania wysokości świadczeń kredytobiorcy i własnych, co jest w oczywisty sposób sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta.

Faktem jest, że postanowienia umowy przewidywały dla kredytobiorcy możliwość spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, a tym samym konsument mógł z tej możliwości korzystać już od pierwszej raty, w ten sposób pomijając kurs sprzedaży z tabeli kursowej pozwanego banku. Nie zmienia to jednak faktu, że klauzula przeliczeniowa dotycząca spłaty rat kredytu stanowiła niedozwolone postanowienie umowne. Należy bowiem podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie dotyczącej właśnie klauzul przeliczeniowych że "to, że istnieje wariant wyboru spłaty należności bezpośrednio w walucie obcej, pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż każdy wariant powinien być zgodny z przepisami konsumenckimi. Nie może być tak, że Bank - przykładowo - daje wybór, z których jeden spełnia wymogi prawa konsumenckiego, drugi zaś nie." Co więcej, powyższe tak czy inaczej pozostaje bez znaczenia dla oceny klauzuli przeliczeniowej dotyczącej zastosowania bankowego kursu kupna do wypłaty kredytu, ponieważ postanowienia umowy przewidywały, że kredyt może być wypłacony w walucie obcej tylko w razie finansowania zobowiązań kredytobiorcy poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego – co nie miało miejsca w niniejszej sprawie, ponieważ z umowy wprost wynika, że celem kredytu było finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej. Stanowisko to znajduje poparcie także w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, że „W odniesieniu do kursu waluty obcej obowiązującego przy spłacie kredytu należy wskazać, że uznaniu odpowiedniej klauzuli za abuzywną nie sprzeciwia się to, iż konsument ostatecznie wybrał ten sposób spłaty, choć mógł wybrać także bezpośrednią spłatę w walucie obcej. Zasadniczo w każdy stosunek prawny, także ten który w zamiśle przedsiębiorcy ma być współkształtowany przez postanowienie niedozwolone, konsument wchodzi dobrowolnie. Znaczenie w kontekście oceny abuzywności miałyby jedynie, gdyby konsument wybierał spłatę w złotych po kursie sprzedaży banku, gdy kurs taki był już konsumentowi znany. W stanie faktycznym sprawy określony sposób spłaty został wybrany na etapie zawierania umowy. Co więcej również, nawet gdyby nie uznać tego postanowienia za niedozwolone, nie wpływałoby to na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy, gdyż wobec abuzywności sposobu ustalania kursu przy wypłacie kredytu, wniosek co do istnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytowej nie mógłby być inny.”.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że konstrukcja kredytu denominowanego determinowała to, że zakres swobody banku w kształtowaniu praw i obowiązków stron był jeszcze dalej idący aniżeli przy kredycie indeksowanym. Mianowicie w kredycie indeksowanym kwota kredytu była od początku podana w PLN, a zatem umowa przewidywała wprost wysokość świadczenia, które ma spełnić bank. Natomiast z uwagi na fakt, że w kredycie denominowanym kwota kredytu była wskazana w CHF, a jej wypłata była dokonywana w PLN po dokonaniu przeliczenia przez bank, oznaczało to, że w tego rodzaju kredycie bank decyduje nie tylko o wysokości świadczeń spełnianych przez kredytobiorcę, ale także o wysokości świadczenia spełnianego przez siebie.

Sąd dokonał oceny, czy postanowienia umowne są niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), według stanu z chwili zawarcia umowy. Tym samym dla powyższej oceny nie miały żadnego znaczenia okoliczności takie jak sposób wykonywania umowy, wieloletnie wykonywanie umowy przez kredytobiorcę bez żadnych zastrzeżeń, faktyczny sposób ustalania wysokości kursów waluty obcej przez bank i ich relacja do innych kursów występujących na rynku, późniejsze zmiany regulaminu pozwanego banku, późniejsze zmiany stanu prawnego (w szczególności wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw). Dla oceny abuzywności klauzul przeliczeniowych nie miało znaczenia, że wybór kredytu powiązanego z kursem waluty obcej pozwalał kredytobiorcy na skorzystanie z niższego oprocentowania (LIBOR CHF).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta, zatem brak jest podstaw do modyfikacji tych postanowień lub uznania, że nie wiążą one konsumenta jedynie w pewnym zakresie ani uzupełnienia powstałej po tych postanowieniach „luki” jakkolwiek treścią, w tym w szczególności przepisami prawa krajowego. Odmienne zapatrywanie byłoby sprzeczne z brzmieniem oraz celem przepisów art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Przede wszystkim zaś uzupełnienie umowy przepisem prawa krajowego nie może mieć miejsca w sytuacji, w której usunięcie z umowy nieuczciwego warunku prowadzi do jej nieważności, która jest akceptowana przez konsumenta, zaś w niniejszej sprawie kredytobiorca nie zgodził się na obowiązywanie umowy z nieuczciwymi warunkami ani na uzupełnienie jej treści przepisem prawa krajowego, natomiast wyraził zgodę na stwierdzenie nieważności umowy, będąc świadomym wynikających z tego konsekwencji. Co więcej, przepisem krajowym służącym uzupełnieniu treści umowy nie mogłyby być art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 24.01.2009 r., ponieważ jest on przepisem prawa krajowego o charakterze ogólnym, który nie ma zastosowania konkretnie do umów zawieranych pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem.

### ***Nieważność umowy.***

Klauzula ryzyka kursowego określa główny przedmiot umowy i charakteryzuje jej istotę, a zatem uznanie tego postanowienia umownych za niedozwolone skutkuje brakiem możliwości wykonywania umowy kredytu i tym samym powoduje jej nieważność. Także uznanie samych klauzul przeliczeniowych za niedozwolone postanowienia umowne skutkuje nieważnością całej umowy kredytu, ponieważ postanowienia te oznaczają główny przedmiot umowy i określają sposób jej wykonywania – skoro zaś nie jest możliwe określenie sposobu wykonywania umowy, to musi ona być uznana za nieważną. Stanowisko to przeważa w aktualnym orzecznictwie.

Należy przy tym mieć na uwadze, że w przypadku kredytu denominowanego, który podlegał wypłacie tylko w PLN (w stanie faktycznym niniejszej sprawy, wobec finansowania zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej), skutek w postaci nieważności umowy wobec stwierdzenia abuzywności klauzuli przeliczeniowej dotyczącej wypłaty kredytu w złotych po kursie kupna banku jest jeszcze bardziej ewidentny aniżeli w przypadku innych umów kredytu powiązanych z walutą obcą. Skoro bowiem kwota kredytu była wyrażona w CHF, lecz wypłata kredytu była możliwa tylko w PLN, to wyłączenie z umowy regulującej sposób przeliczenia CHF na PLN dla celu wypłaty kredytu powoduje, że nie jest w ogóle możliwe ustalenie kwoty PLN, w której kredyt ma zostać wypłacony, a tym samym nie jest możliwe ustalenie treści podstawowego świadczenia banku, o którym mowa w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Stanowisko to znajduje oparcie w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, że „umowa jest umową kredytu denominowanego, w której określono kwotę kredytu w walucie obcej i przewidziano jednocześnie, że wypłata powinna nastąpić w złotych. Eliminacja klauzuli przeliczeniowej w takiej umowie sprawia, że nie wiadomo, jaką kwotę powinien wypłacić bank. Oznacza to, że brakuje niezbędnego elementu konstrukcyjnego stosunku prawnego i niemożliwe jest jego uzupełnienie.”. Faktem jest, że w dawniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano możliwość utrzymania w mocy umowy kredytu denominowanego po stwierdzeniu bezskuteczności niedozwolonych klauzul przeliczeniowych przez uznanie, że kwotą kredytu nie jest kwota wskazana w umowie w CHF, lecz kwota faktycznie wypłacona przez bank w PLN, jednak zabieg ten de facto stanowi niedopuszczalną ingerencję Sądu w treść umowy kredytu wykraczającą poza ramy wynikające z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, która została wprost wykluczona w aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości.

Jednocześnie strona powodowa stanowczo wyraziła zgodę na stwierdzenie nieważności umowy, będąc świadoma wynikających z tego konsekwencji. Należy tutaj zwrócić uwagę, że wprawdzie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (ani art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) nie wskazuje wprost na sankcję nieważności umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, niemniej jednak jeżeli te niedozwolone postanowienia umowne określają świadczenia główne umowy, to należy przyjąć, że w takiej sytuacji sankcja nieważności całej umowy będzie mieć podstawę w art. 58 § 1 k.c.

Jednocześnie brak jest podstaw do uznania umowy kredytu za bezwzględnie nieważną. Zawieranie umów kredytu powiązanych z walutą obcą (indeksowanych i denominowanych) jest i było dopuszczalne w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Jak wyjaśniono wcześniej, postanowienia umowne obciążające kredytobiorcę nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz dające bankowi całkowitą swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej stanowią niedozwolone postanowienia umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), co wyłącza możliwość uznania ich za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) lub sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu denominowanego w walucie obcej (art. 353<sup>1</sup> k.c.).

### ***Interes prawny.***

Roszczenie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy wynikającego z nieważności umowy zasługuje na uwzględnienie, ponieważ umowa kredytu jest nieważna, a strona powodowa posiada interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Mianowicie okres kredytu wskazany w umowie jeszcze nie upłynął, zaś bank stoi na stanowisku, że umowa jest ważna, domaga się od kredytobiorcy zapłaty kolejnych rat kredytu i nie wyraża zgody na wykreślenie z księgi wieczystej hipoteki zabezpieczającej roszczenia banku wynikające z umowy. Wobec tego powództwo kredytobiorcy o zapłatę nie kończyłoby definitywnie sporu stron dotyczącego oceny, czy umowa jest ważna.

### ***Świadczenie nienależne.***

Nieważność umowy kredytu *ex tunc* oznacza, że wszystkie świadczenia spełnione na jej podstawie stanowią świadczenia nienależne (*condictio sine causa*) podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Natomiast okoliczność, że bankowi przysługuje wobec kredytobiorcy roszczenie o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu nie ma w tym względzie znaczenia (z zastrzeżeniem skutków wynikających z ewentualnego wniesienia przez pozwanego powództwa wzajemnego bądź podniesienia zarzutu potrącenia lub zatrzymania). Wobec tego brak jest podstaw do oddalenia powództwa o zapłatę na podstawie art. 409 k.c., art. 411 pkt 2 k.c., art. 411 pkt 4 k.c. czy jakiegokolwiek innej (w tym także art. 5 k.c.). Strona powodowa uiściła wobec pozwanego łącznie kwotę 806.912,40 zł tytułem spłaty rat kredytu w okresie od dnia 2.06.2008 r. do dnia 1.10.2019 r., z czego 12.568,23 zł w okresie od dnia 2.09.2019 r. do dnia 1.10.2019 r., a zatem dochodzoną w niniejszej sprawie należność w kwocie 12.568,23 zł należało zasądzić na rzecz strony powodowej od pozwanego.

Należy tutaj wyjaśnić, że fakt, że postanowienia umowy kredytu przewidywały, że spłata rat następowała w drodze potrącenia dokonywanego przez bank, pozostaje tutaj bez znaczenia, skoro cała umowa kredytu była nieważna, a tym samym również to postanowienie. Skoro zatem wobec nieważności umowy bank nie był upoważniony do dokonywania omawianych potrąceń, to należało uznać, że jest bezpodstawnie wzbogacony wobec strony powodowej, skoro przejął jej środki pieniężne, a zatem powództwo obejmujące żądanie zwrotu tych środków było zasadne.

### ***Sposób zasądzenia świadczenia.***

Należność zasądzono na rzecz powodów będących małżonkami do ich majątku wspólnego. Jak słusznie wskazuje się w literaturze, „Poprawną formułą jest więc tutaj „zasądzenie świadczenia na rzecz powodów”; bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków. Jest zaś oczywistością, że zasądzone na rzecz obojga małżonków świadczenie wejdzie, po jego wyegzekwowaniu, do majątku wspólnego małżonków; stanowiącego przedmiot wspólności łącznej.”



Solidarność zobowiązania, w tym solidarność czynna musi mieć podstawę w ustawie lub czynności prawnej (art. 369 k.c.), takiej zaś podstawy w przypadku strony powodowej jest brak, dlatego żądanie zasądzenia należności na rzecz strony powodowej w sposób solidarny zostało oddalone. Natomiast wobec tego, że powodowie są małżonkami posiadającymi ustawową wspólność majątkową, należność zasądzono na ich rzecz do ich majątku wspólnego. Zmiana sposobu zasądzenia świadczenia nie stanowiła wyrokowania co przedmiotowi, który nie był objęty żądaniem (art. 321 § 1 k.p.c.), gdyż zasądzenie świadczenia do majątku wspólnego było mniej daleko idące niż w sposób solidarny. Jak słusznie wskazuje się w literaturze, „Poprawną formułą jest więc tutaj „zasądzenie świadczenia na rzecz powodów”; bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków. Jest zaś oczywistością, że zasądzone na rzecz obojga małżonków świadczenie wejdzie, po jego wyegzekwowaniu, do majątku wspólnego małżonków; stanowiącego przedmiot wspólności łącznej. (...) Powinien zatem sąd, zobowiązany do prawidłowego stosowania właściwych przepisów prawa materialnego, dokonać zasądzenia świadczenia na rzecz powodów w oznaczonych częściach, a w przypadku wierzytelności dotyczących majątku wspólnego małżonków i majątku wspólników spółki cywilnej bez podziału świadczenia na oznaczone części; za każdym razem bez zastosowania konstrukcji solidarności czynnej wierzycieli. Oczywiście należy tu, dla pełnego rozstrzygnięcia sprawy, zaakcentować w każdym przypadku, poprzez przyjęcie w sentencji orzeczenia formuły oddalenia dalej idącego powództwa, że sąd nie uwzględni zawartego w pozwie żądania zasądzenia świadczenia w trybie solidarności czynnej wierzycieli.”

### **Zarzut przedawnienia.**

Zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego był nieskuteczny. Strona powodowa dochodziła w niniejszej sprawie zwrotu świadczenia nienależnego (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c.). Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu i świadczeniu nienależnym nie przewidują żadnego szczególnego terminu przedawnienia, a zatem zastosowanie znajdują zasady ogólne. Zgodnie z art. 118 k.c. i art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych przed dniem 9.07.2018 r. przedawnia się po upływie terminu 10 lat, a roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych od tej daty przedawnia się po upływie 6 lat, z końcem roku kalendarzowego. Termin przedawnienia roszczenia konsumenta o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie umowy kredytu, która jest nieważna bądź zawiera niedozwolone postanowienia umowne rozpoczyna bieg z dniem, w którym konsument dowiedział się (lub przy zachowaniu należytej staranności powinien był się dowiedzieć) o tym, że umowa jest nieważna lub że zawiera niedozwolone postanowienia umowne. Najwcześniejszym dokumentem świadczącym o uzyskaniu przez powodów wiedzy o zawarciu z umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych jest wezwanie do zapłaty i od daty jego złożenia należy liczyć bieg terminu przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.) roszczenia kredytobiorcy o zapłatę, który nie upłynął jeszcze w dniu złożenia pozwu, kiedy to doszło do przerwania biegu tego terminu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

### **Zarzut zatrzymania.**

Zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego okazał się zasadny.

Podniesienie tego zarzutu co do zasady było możliwe w oparciu o art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Kwestia ta wprawdzie nie jest jednolicie rozstrzygana w orzecznictwie (o czym świadczy skierowanie do Sądu Najwyższego 3 pytań prawnych w sprawach o sygn. III CZP 89/22, III CZP 126/22 i III CZP 152/22), niemniej jednak stanowisko, że umowa kredytu jest umową wzajemną jest jednolite w orzecznictwie Sądu Najwyższego i przeważające w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Sąd w tut. składzie podziela to stanowisko, z uwagi na fakt, że istota umowy kredytu sprowadza się do oddania przez bank środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy w zamian za świadczenie wzajemne w postaci zapłaty odsetek. Oba te świadczenia są zatem ekwiwalentne.

Zarzut zatrzymania został oparty na materialnoprawnym oświadczeniu o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które zostało złożone przez pełnomocnika pozwanego posiadającego umocowanie do składania stosownych oświadczeń materialnoprawnych. Oświadczenie to dotarło do wiadomości kredytobiorcy (art. 61 § 1 k.c.). Oświadczenie o

skorzystaniu z prawa potrącenia nie wymaga zachowania szczególnej formy. Oświadczenie to było stanowcze i jednoznaczne oraz obejmowało roszczenie pozwanego wobec strony powodowej o zwrot równowartości kwoty kapitału kredytu udostępnionego kredytobiorcy. Fakt, że pozwanemu na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. przysługuje to roszczenie nie budził wątpliwości i wynikał z przeprowadzonych dowodów, w tym w szczególności z umowy kredytu i zaświadczeń banku wskazujących na udostępnienie kapitału kredytu kredytobiorcy. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania nie było złożone z zastrzeżeniem warunku w rozumieniu art. 89 k.c. (czym innym jest natomiast ewentualny zarzut potrącenia). Przepisy art. 496 k.c. i art. 497 k.c. nie wymagają, aby roszczenie objęte prawem zatrzymania było wymagalne (inaczej niż w przypadku potrącenia – art. 498 § 1 k.c.), co jest logiczne, skoro zatrzymanie nie służy dochodzeniu ani realizacji roszczenia. Ponadto roszczenie pozwanego banku o zwrot równowartości kapitału kredytu nie było przedawnione w chwili składania oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, ponieważ od chwili doręczenia pozwanemu pierwszego pisma, w którym strona powodowa powołała się na zawarte w umowie niedozwolone postanowienia umowne i wynikającą stąd nieważność umowy kredytu, nie upłynęły jeszcze 3 lata (art. 118 k.c.). Sąd nie dopatrył się także przyczyn uzasadniających uznanie skorzystania z prawa zatrzymania za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), w tym w szczególności z tej przyczyny, że pozwany mógłby złożyć dalej idące oświadczenie o potrąceniu – sam fakt, że pozwany mógłby złożyć oświadczenie o potrąceniu (po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty) nie stanowi wystarczającego argumentu pozwalającego na uznanie oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania za nadużycie prawa podmiotowego.

Podsumowując, oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania okazało się skuteczne, podobnie jak oparty na nim zarzut zatrzymania. Zarzut ten nie był spóźniony, skoro żaden przepis proceduralny nie zakreśla terminu na jego zgłoszenie (jak np. art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. co do zarzutu potrącenia). Złożenie zarzutu zatrzymania w sposób ewentualny jest dopuszczalne, podobnie jak zgłoszenie ewentualnego zarzutu potrącenia.

Pozwany udostępnił stronie powodowej kwotę 1.084.498,71 zł, przy czym w dacie złożenia oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania pozwanemu przysługiwało roszczenie o zapłatę kwoty 1.054.603,30 zł, wobec skutecznego oświadczenia strony powodowej o potrąceniu swojej wierzytelności w kwocie 29.895,41 zł z wierzytelnością banku, zgodnie z art. 498 § 1 k.c. Oświadczenie było skuteczne, ponieważ zostało złożone po wezwaniu pozwanego do zapłaty, złożył je pełnomocnik strony powodowej posiadający stosowne umocowanie, a oświadczenie zostało doręczone bezpośrednio pozwanemu bankowi wraz z odpisem pozwu, do którego stanowiło załącznik.

Skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzutu zatrzymania skutkowało zawarciem w wyroku zastrzeżenia, że spełnienie świadczenia przez pozwanego powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez stronę powodową pozwanemu kwoty stanowiącej równowartość kapitału kredytu albo zabezpieczeniem roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty.

### **Odsetki.**

Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego stanowi roszczenie bezterminowe, a zatem staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). W dniu 3.01.2020 r. pozwanemu zostało doręczone pismo, w którym strona powodowa wezwała go do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 806.912,34 zł tytułem należności wynikających z nieważności umowy kredytu zawartej przez strony obejmującej równowartość rat kredytu uiszczonych przez powodów w okresie od maja 2011 r. do października 2019 r., a zatem wezwanie to obejmowało także kwotę dochodzoną w niniejszej sprawie. Wobec tego pozwany popadł w opóźnienie z dniem 7.02.2020 r. i od tej daty zostały od niego zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. W powyższym piśmie strona powodowa w sposób jednoznaczny i wyraźny powołała się na nieważność umowy wynikającą z zawarcia w niej niedozwolonych postanowień umownych, a zatem pozwany po odebraniu tego pisma pozwany nie powinien był mieć żadnych wątpliwości co do tego, że kredytobiorca jest świadomy skutków nieważności umowy kredytu i akceptuje je. Co więcej, powodowie zeznali, że ich pełnomocnik pouczył ich o skutkach nieważności umowy (k. 203), a z ich pisemnego oświadczenia z dnia 10.08.2022 r. wynika, że posiadali pełną wiedzę co do skutków nieważności w dniu udzielenia

pełnomocnictwa, czyli 8.10.2019 r. (k. 200), a zatem kilka miesięcy przed skierowaniem do pozwanego wezwania o zapłatę.

Skuteczne skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłączyło opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, co wykluczyło dochodzenie przez stronę powodową odsetek za okres późniejszy. Należy zauważyć, że „skorzystanie z prawa zatrzymania ma charakter konstytutywny i ze względu na brak regulacji szczególnej nie wywołuje skutku ex tunc, a jedynie skutki na przyszłość. Oznacza to, że podniesienie zarzutu zatrzymania nie anuluje stanu opóźnienia, który powstał przed złożeniem oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa. Za ten okres (do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania) odsetki za opóźnienie są należne.”

Jednocześnie Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia odsetek za pozostały okres.

### ***Koszty procesu.***

Pozwany przegrał sprawę niemal w całości, co uzasadniało zasądzenie od niego na rzecz strony powodowej całych kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. obejmujących kwoty:

- 1.000 zł tytułem równowartości opłaty od pozwu,
- 34 zł tytułem równowartości opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,
- 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

## **ZARZĄDZENIE**

(...)